



Sygn. akt II PK 251/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. Spółka Akcyjna w B. Oddział w D. K. w całkowitej likwidacji Rejon K.

przeciwko D. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 16 maja 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. z dnia 29 września 2015 r. w sprawie z powództwa S. S.A. w B. Oddział w D. Zakład „K. w całkowitej likwidacji” Rejon K. przeciwko D. S., o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 34.418,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2012 r. do dnia zapłaty i oddalił dalej idące

powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 czerwca 1998 r. Sąd Rejonowy w K. wydał wyrok, w którym zasądził od poprzednika prawnego strony powodowej - K. w N. na rzecz pozwanego D. S. podwyższoną rentę uzupełniającą w wysokości 1.055,23 zł miesięcznie, płatną począwszy od 15 czerwca 1998 r. do dnia 15-tego każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia. Od dnia 1 sierpnia 2006 r. pozwany nabył uprawnienia do emerytury górniczej na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 (Dz. U. z 2003 r. Nr 210, poz. 2037 ze zm.), który stanowi, że były pracownik zlikwidowanej kopalni D., którego prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy górniczej lub chorobą zawodową powstałą w związku z wykonywaniem pracy górniczej ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy i który nie spełnia warunków do górniczej emerytury w myśl przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nabywa prawo do emerytury górniczej, jeżeli udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową łącznie przez 15 lat, w tym posiadał 5 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Dnia 13 sierpnia 2007 r. strona powodowa wniosła pozew o ustalenie, że począwszy od dnia 1 sierpnia 2006 r. ustał obowiązek płacenia pozwanemu D. S. renty uzupełniającej, podnosząc, że skoro utracił on prawo do renty wypadkowej i otrzymał emeryturę górniczą, z formalnego punktu widzenia stał się osobą zdolną do pracy zawodowej, co stanowi zmianę stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. w związku z art. 444 § 2 k.c. i pozwala ustalić, że brak jest podstaw do dalszego płacenia pozwanemu renty uzupełniającej. Odpis pozwu w przedmiotowej sprawie D. S. otrzymał w dniu 5 września 2007 r.

W dniu 18 czerwca 2008 r. pozwany D. S. uzupełnił braki formalne swojego wniosku z dnia 5 maja 2008 r. o wszczęcie egzekucji przeciwko S. S.A. w K. Oddział w S. Zakład „K. w całkowitej likwidacji” Rejon K. w W., przedkładając komornikowi postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 19 maja 2008 r. zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Dnia 11 lipca 2008 r. komornik sądowy

przekazał na rzecz pozwanego D. S. należność w wysokości 46.799,18 zł, w tym 7.556,67 zł odsetek.

Od 1 sierpnia 2008 r. i w kolejnych miesiącach, aż do stycznia 2009 r., komornik sądowy przekazywał pozwanemu D. S. bieżące raty renty uzupełniającej. Za czas od 11 lipca 2008 r. do 2 stycznia 2009 r. pozwany otrzymał od komornika sądowego, w związku z prowadzoną egzekucją, łącznie 53.130,56 zł.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 20 stycznia 2009 r. zmieniono postanowienie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia powództwa, przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego toczącego się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w K., sygn. akt Kmp (...), w zakresie świadczeń z tytułu renty uzupełniającej na rzecz D. S., zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Sądu Pracy w K. z dnia 4 czerwca 1998 r., do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 20 grudnia 2010 r. zmieniono wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 września 2010 r., w sprawie IV P (...), w ten sposób, że ustalono, iż obowiązek płacenia renty uzupełniającej przez stronę powodową na rzecz pozwanego ustał od 1 sierpnia 2006 r. Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego D. S..

Pozwany D. S. z uzyskanych od komornika sądowego pieniędzy z tytułu wyegzekwowanej renty uzupełniającej zwrócił swojemu ojcu pożyczkę w wysokości 39.000 zł. W dniach od 6 lipca 2014 r. do 20 lipca 2014 r. pozwany przebywał w Ośrodku „P.” w N., gdzie korzystał z masażu leczniczych kręgosłupa. Za pobyt ten wraz z zabiegami rehabilitacyjnymi D. S. zapłacił 5.000 zł. Środki pieniężne wyegzekwowane przez komornika sądowego od strony powodowej w lipcu 2008 r. z tytułu renty uzupełniającej, pozwany przeznaczył na koszty honorarium adwokackiego, koszty sądowe, rehabilitację, leki.

Sąd Rejonowy uznał, między innymi, że roszczenie strony powodowej o zwrot świadczeń wypłaconych pozwanemu za okres od 1 sierpnia 2006 r. do stycznia 2009 r., w kwocie 34.418,42 zł, jest zasadne. Sąd Rejonowy podkreślił, że w sytuacji toczącego się przed Sądem Rejonowym w K. postępowania w sprawie IV P (...) (o którym pozwany dowiedział się 5 września 2007 r.) - już w chwili uzupełnienia wniosku egzekucyjnego złożonego komornikowi, a także w toku

egzekucji - powód powinien przewidywać, że część wyegzekwowanego świadczenia (tj. za czas od 1 sierpnia 2006 r.) może podlegać zwrotowi. Okoliczności przedstawiane przez pozwanego co do zużycia uzyskanych za pośrednictwem komornika kwot nie stanowią o braku wzbogacenia. Przywołując orzecznictwo sądów, w tym Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji przyjął, że jeżeli w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. Pozwany podnosił, że zwrócił ojcu zaciągniętą pożyczkę w wysokości 39.000 zł, a zatem uzyskał on do swojego majątku korzyść majątkową w postaci zwolnienia z długu, który w ten sposób spłacił. Sąd Rejonowy zaznaczył ponadto, że jeżeli nawet pozwany zużył uzyskane nienależnie środki jako zapłatę za faktury z tytułu opłat sądowych, opłat za prowadzenie sprawy, to stało się to po dacie, od której powinien być liczyć się z koniecznością ich zwrotu.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 16 maja 2016 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że w pełni podzielił argumentację Sądu pierwszej instancji i przyjął ją jako własną, nie dostrzegając potrzeby jej ponownego przytaczania.

Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego co do naruszenia przepisów art. 409 i 410 k.c. w zakresie zwłaszcza daty powstania świadomości pozwanego o możliwości obowiązku zwrotu pobranych od strony powodowej rat renty uzupełniającej. Ponownie też podkreślono, że argumenty pozwanego co do zużycia uzyskanych korzyści są niejako następcze w stosunku do okoliczności pierwotnej, jaką stanowiła powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu renty wypłacanej po 1 sierpnia 2006 r. Ponadto Sąd drugiej instancji zauważył, że pozwany nie uzasadnił podstaw prawnych dla zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 8 k.p.

Pozwany zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 409 k.c., przez jego niewłaściwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że obowiązek wydania korzyści po stronie

pozwanego nie wygaś, mimo jej zużycia i utracenia, ponieważ pozwany uzyskując od strony powodowej w okresie od 1 sierpnia 2006 r. do stycznia 2009 r., rentę uzupełniającą powinien liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu od chwili uzyskania prawa do emerytury, podczas gdy prawidłowa wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że w sytuacji, gdy świadczenie uzyskane było na podstawie prawomocnego orzeczenia, które co do zasady usuwa powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści z niego wynikającej, powinność taka powstała później, po zaistnieniu okoliczności wskazujących na realną możliwość wzruszenia uprawnienia do renty uzupełniającej; art. 411 pkt 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe niezastosowanie w sytuacji, gdy spełnione przez stronę powodową na rzecz pozwanego świadczenie w postaci renty uzupełniającej czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, a żądaniu zwrotu sprzeciwia się poczucie sprawiedliwości; art. 720 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że przekazywanie pieniędzy przez rodzica synowi, który nie uzyskuje środków finansowych na pokrycie swego utrzymania stanowi pożyczkę, podczas gdy środki te były przekazywane w ramach pomocy osobie najbliższej (dziecku) w wykonaniu moralnego obowiązku wsparcia członków rodziny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Świadczenie nienależne podlega zwrotowi (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Obowiązek zwrotu wygasa jednak wtedy, gdy ten, kto uzyskał nienależne świadczenie, zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 410 § 1 w związku z art. 409 k.c.). O zakresie zwrotu decyduje więc powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy wzbogaconego. „Powinność” oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (por. J. Pietrzykowski [w:] Komentarz 1972, s. 966; K. Pietrzykowski [w.]: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, 2008, s. 1190; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., I PK 246/09, LEX nr 57453). Chwilą, w

której bada się powinność przewidywania obowiązku zwrotu, nie jest chwila uzyskania korzyści, lecz chwila jej wyzbywania się lub zużycia (orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 lutego 1966 r., III CR 214/65, niepublikowane; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, LEX nr 1131124;).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego wyroku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści (por. powołane wcześniej wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04 oraz z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07). Powinność tę usuwa jednak prawomocność orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77, LEX nr 14439 oraz z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSNC 1971 nr 9, poz. 161). W myśl art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego wyroku rozciąga się bowiem nie tylko na strony i sąd, który wydał ten wyrok, ale również na inne sądy oraz inne organy państwowe. Ponadto wyrok prawomocny ma między stronami powagę rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), co oznacza, że skutki prawne związane z prawomocnością wyroku sprawiają, iż strona, która realizuje uprawnienia wynikające dla niej z takiego wyroku i wyzbywa się uzyskanej korzyści, nie musi się liczyć wobec drugiej strony, związanej prawomocnością wyroku, z obowiązkiem zwrotu korzyści na wypadek wzruszenia tego wyroku, które jest możliwe wyłącznie z wykorzystaniem nadzwyczajnych środków zaskarżenia (np. skargi kasacyjnej).

Nie oznacza to wszakże, że każdy przypadek uzyskania korzyści na podstawie prawomocnego wyroku jest równoznaczny z brakiem powinności liczenia się z obowiązkiem jej zwrotu. Jeśli skutki prawomocnego wyroku mogą zostać unicestwione w oparciu o kolejny prawomocny wyrok, to wiedza o toczącym się postępowaniu sądowym stwarza obiektywny stan „powinności liczenia się z możliwością obowiązku zwrotu”. Tak jest w przypadku wniesienia przez stronę zobowiązaną powództwa opartego na art. 907 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Na wstępie oceny zarzutu naruszenia art. 409 k.c. przypomnieć należy, że kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem pozwany uzyskał począwszy od 11 lipca

2008 r. Jest to data początkowa, od której rozpoczęło się przekazywanie przez komornika należności wyegzekwowanych od strony powodowej na podstawie prawomocnego wyroku sądu. Stąd dopiero od tej daty powstawał stan wzbogacenia pozwanego i zubożenia strony powodowej, stosowne do sukcesywnie egzekwowanych kwot. Strona powodowa w dniu 13 sierpnia 2007 r. wniosła pozew o ustalenie, że począwszy od dnia 1 sierpnia 2006 r. ustał obowiązek płacenia pozwanemu D. S. renty uzupełniającej, który został doręczony pozwanemu w dniu 5 września 2007 r. Pomijając już okoliczności związane ze złożeniem wniosku o emeryturę górniczą, niewątpliwie od dnia 5 września 2007 r. pozwany powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu świadczeń rentowych (uzupełniających) za okres od 1 sierpnia 2006 r. do stycznia 2009 r., i stan ten miał miejsce w dniu złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, w dniach otrzymania wyegzekwowanych należności i, co najważniejsze, w dniach wyzbycia się korzyści. Nie ma zatem usprawiedliwionej podstawy zarzut naruszenia art. 409 k.c.

Nie jest też trafny zarzut dotyczący naruszenia art. 411 pkt 2 k.c., zgodnie z którym nie można żądać świadczenia jako nienależnego, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W judykaturze przyjęto, że przepis art. 411 pkt 2 k.c. ma zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie; w takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/04, OSNP 2005 nr 6, poz. 84). Jednocześnie o tym, czy świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego decyduje każdorazowo całokształt okoliczności konkretnego przypadku; czynią zadość zasadom współżycia społecznego zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99, OSNAPiUS 2001 nr 14, poz. 461).

W orzecnictwie sądowym ukształtował się pogląd, określany jako „zasada czystych rąk”, zgodnie z którym nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza. Takiej osobie nie przysługuje ochrona z art. 8 k.p., podobnie jak z d. art. 3 Przepisów ogólnych prawa cywilnego i art. 5 k.c. (zob. np. wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 13 maja 1957 r., II CR 343/57, OSNCP 1958 z. 3, poz. 19; z dnia 13 stycznia 1960 r., II CR 1013/59, OSNCK 1961 nr 3, poz. 67; z dnia 13 maja 1960 r., II CR 1013/59, OSNCK 1961 nr 2, poz. 67; z dnia 11 września 1961 r., I CR 693/61, OSNCP 1963 z. 2, poz. 31; z dnia 6 kwietnia 1963 r., III CR 117/62, PiP 1964 z. 4, s. 703; z dnia 29 stycznia 1964 r., III CR 344/63, OSNC 1964 nr 11, poz. 234; z dnia 8 maja 1973 r., I PR 90/73, OSNCP 1973 nr 11, poz. 203; z dnia 29 stycznia 1975 r., III PRN 67/74, OSNC 1975 nr 7-8, poz. 123; z dnia 30 stycznia 1976 r., I PRN 52/75, OSPiKA 1977 z. 3, poz. 47; z dnia 24 lutego 1998 r., I PKN 539/97, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 87; z dnia 3 czerwca 2000 r., V CKN 448/00; LEX nr 510984; 20 czerwca 2001 r., I PKN 472/00, OSNP 2003 nr 8, poz. 202; z dnia 4 września 2008 r., IV CSK 196/08, LEX nr 466004).

Przepis art. 411 pkt 2 k.c. nie stanowi *lex specialis* względem art. 5 k.c. czy 8 k.p., a podstawowa różnica polega na tym, że w wyniku zastosowania art. 411 pkt 2 k.c. zubożony w ogóle pozbawiony jest roszczenia o zwrot i ma to miejsce nie ze względu na sposób realizacji roszczenia, lecz ze względu na charakter świadczenia nienależnego. Niemniej jednak wszystkie te przepisy odwołują się do zasad współżycia społecznego jako instrumentu unieczniewiającego prawo podmiotowe. Zatem i w przypadku art. 411 pkt 2 k.c. dla oceny prawnej muszą mieć znaczenie okoliczności towarzyszące wzbogaceniu.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że pozwany, występując o egzekucję komorniczą prawomocnie zasądzonych należności, co do których wiedział, że mogą okazać się nienależne (*condictio causa finita*), naruszył zasady współżycia społecznego. Ignorowanie przez pozwanego, że w związku z wytoczonym powództwem nastąpi sądowa ocena, czy – zgodnie z art. 907 § 2 k.c. - nastąpiła zmiana w okolicznościach przyjętych za podstawę pierwotnego orzeczenia, która może pozbawić prawa do renty za okres po 1 sierpnia 2006 r., jest nieuczciwym i nielojalnym wykorzystywaniem swojej uprzywilejowanej pozycji wynikającej z uwarunkowań procesowych. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i

uczciwego postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., I CKN 458/00 LEX nr 52717; z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, LEX nr 80259; z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156, z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, LEX nr 518132; z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, LEX nr 1365725). Skoro pozwany zrealizował swoje prawo podmiotowe z naruszeniem zasad współzycia społecznego, to nie ma podstaw do uznania, że spełnienie świadczenia przez stronę powodową czyniło zadość zasadom współzycia społecznego.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c., to jest on pozbawiony znaczenia w kontekście art. 409 k.c. Skoro pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, to ich zużycie pozbawione jest znaczenia prawnego. Prościej rzecz ujmując, nawet gdyby pozwany nie był już wzbogacony, nadal ciążyłby na nim obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia. Nie jest zatem istotne, z jakiego tytułu wyzbył się kwoty 39.000 zł, przekazując ją swemu ojcu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

r.g.